

W Drozdowie powstanie muzeum wielkich Polaków

Zasłużony dla Polski w wielu dziedzinach ród Lutosławskich i Roman Dmowski będą mieli swoje szczególne miejsce w Drozdowie. Jak zapowiedział starosta łomżyński Lech Marek Szabłowski, w dworze należącym niegdyś do rodziny Lutosławskich i w którym ostatni okres życia spędził Roman Dmowski, powstanie poświęcone im muzeum.

Informację tę starosta przekazał podczas spotkania „Historia Niepodległości” zorganizowanego w Muzeum Przyrody – Dworze Lutosławskich w Drozdowie w 102. rocznicę podpisania Traktatu Wersalskiego, który kończył pierwszą wojnę światową i potwierdzał odrodzenie niepodległej Polski. List do organizatorów i uczestników skierował Marek Olbryś, wicemarszałek województwa podlaskiego.

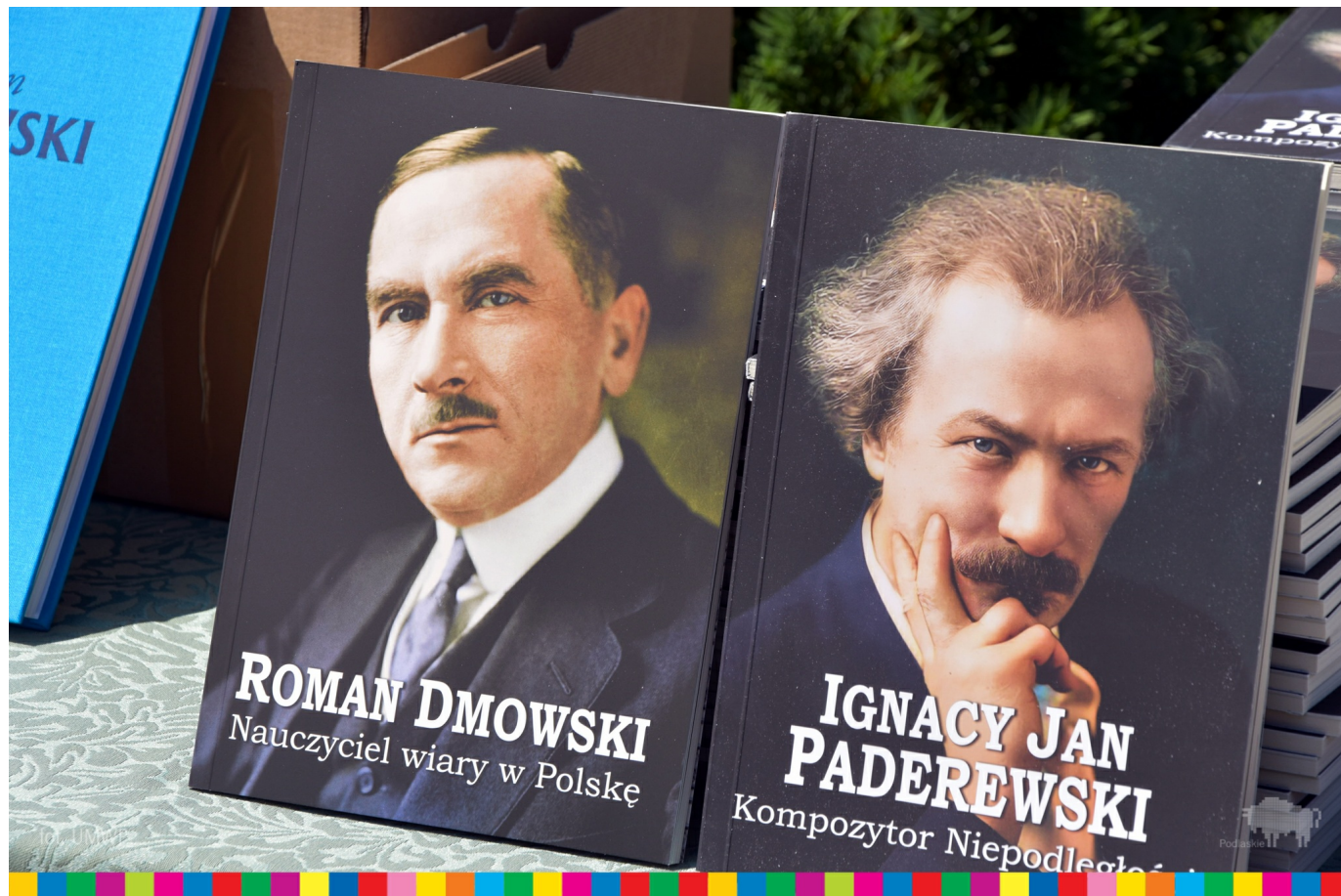
- Z radością przyjmuję ideę utworzenia w Drozdowie Ośrodka Historyczno - Przyrodniczego, Muzeum Rodziny Lutosławskich i Romana Dmowskiego. Jestem przekonany, że jego istnienie będzie wspierała formuła krzewienia dorobku historycznego tego wielkiego polskiego polityka i działacza niepodległościowego. A jednocześnie przyczyni się do szerokiego upowszechnienia dokonań wielu przedstawicieli niezwykle patriotycznej rodziny Lutosławskich. Życzę, aby dzisiejsze spotkanie było niegasnącą inspiracją do podejmowania przez jego organizatorów kolejnych działań, promujących wspieranie tradycji Ziemi Łomżyńskiej na tle historii całego naszego kraju - list podpisany przez Marka Olbrysa odczytał Mariusz Rytel z Biura Sejniku UMWP.

Wśród uczestników spotkania powitanych przez Annę Archacką, dyrektor Muzeum Przyrody – Dworu Lutosławskich, byli m. in. Adam Andruszkiewicz, wiceminister w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Dariusz Piontkowski, wiceminister edukacji, senator Marek Adam Komorowski, poseł Lech Antoni Kołakowski, wicewojewoda Tomasz Madras, samorządowcy powiatu łomżyńskiego i tworzących go gmin, przedstawiciele wojska, środowisk naukowych i kulturalnych, a także Marta Niklewicz-Dworak, wnuczka Marii Niklewicz z Lutosławskich i Mieczysława Niklewicza, którzy gościli Romana Dmowskiego w ostatnim okresie jego życia. Honory gospodarzy pełnili starosta Lech Marek Szabłowski i wicestarosta Maria Dziekońska.

- Co łączy salę lustrzaną Pałacu Wersalskiego z dworem rodziny Lutosławskich w Drozdowie? To patriotyzm najwyższej próby prezentowany przez Romana Dmowskiego i jego przyjaciół, mieszkańców tego dworu, którzy od pokoleń służyli Polsce. Chcemy w tym dniu zainicjować nowy projekt polegający na utworzeniu nowej instytucji kultury powiatu łomżyńskiego, czyli przekształceniu Muzeum Przyrody w Muzeum Rodu Lutosławskich i Romana Dmowskiego, ale z zachowaniem również dorobku przyrodniczego placówki. Jako władze powiatu, w którego posiadaniu znajduje się to niezwykle miejsce, czujemy się szczególnie zobligowani do niesienia świadectwa wolności, patriotyzmu oraz krzewienia historii

mówił starosta Lech Marek Szabłowski

Jak poinformował, starostwo zgromadziło już na tworzenie nowej placówki fundusze w wysokości około 5 mln zł z różnych źródeł. Podstawą jest Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych (RFIL), a są także środki Funduszu Patriotycznego, który jest w gestii Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej imienia Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego.



Zanim jednak uczestnicy spotkania bliżej zapoznali się z przygotowaniami od otwarcia nowej placówki, królowała historia.

- Cieszę się, że to miejsce jest tak białoczerwone, tak emanuje polskością - mówił wiceminister Adam Andruszkiewicz.

Na ręce starosty i wicestarosty przekazał symboliczny czek na 4 mln zł z RFIL, a w rewanżu otrzymał grafikę przedstawiającą dwór w Drozdowie.

- Potrzebujemy takich materialnych śladów, dowodów obecności wielkich osób czy wielkich idei i cieszę się, że tu w pobliżu Łomży, gdzie Ruch Narodowy miał swoich wielu zwolenników, takie Muzeum powstanie – podkreślał wiceminister edukacji i nauki Dariusz Piontkowski.

Podobne refleksje zawarli w swoich wystąpieniach także senator Marek Adam Komorowski i poseł Lech Antoni Kołakowski.

- W skromnym Drozdowie, w sercu Ziemi Łomżyńskiej, dotykamy kawałka historii. Mamy szczęście, że w tym miejscu losy swoje związał z nami Roman Dmowski –

miamy szczęście, że w tym miejscu losy swoje związał z nami Roman Dmowski – powiedział wicewojewoda Tomasz Madras.

Obszernie o Traktacie Wersalskim i roli jaką odegrali w tworzeniu dokumentu Roman Dmowski i Ignacy Jan Paderewski mówił profesor Jan Żaryn, dyrektor Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego.

- To głównie dzięki nim Polska znalazła się w gronie państw, które wygrały pierwszą wojnę światową. To swoisty fenomen - gdy trwała wojna nie mieliśmy jeszcze swojego państwa. Za sprawą takich osobowości jak Ignacy Jan Paderewski i Roman Dmowski byliśmy stroną wpływającą nie tylko na sprawy polskie, ale na cały przebieg rokowań – stwierdził profesor Jan Żaryn.

Mówił o talentach dyplomatycznych i językowych Romana Dmowskiego, które zjednały mu szacunek (choć nie zawsze sympatię) przedstawicieli innych państw przy „wersalskim stole”. O Ignacym Janie Paderewskim, który swoją światową sławę i popularność wykorzystywał wyłącznie do walki o sprawy polskie. Zapowiedział współpracę kierowanego przez siebie Instytutu z łomżyńskim Starostwem przy tworzeniu nowego muzeum, a w imieniu ministra kultury, wicepremiera Piotra Glińskiego, także możliwość przyjęcia przez ministerstwo roli podmiotu współprowadzącego placówkę.

Projekt tworzenia Ośrodka Historyczno - Przyrodniczego, Muzeum Rodziny Lutosławskich i Romana Dmowskiego w Drozdowie przybliżyła wicestarosta Maria Dziekońska

- Naszym celem jest jak najwyższa dbałość o całe dziedzictwo tego miejsca, które ma ogromny potencjał przez powiązanie niezwykłych dokonań rodu Lutosławskich, wśród których wybyli wybitni chemicy, rolnicy, ekonomiści, politycy, duchowni, naukowcy, artyści z postacią Romana Dmowskiego, ale także za sprawą przyrody doliny Narwi - mówiła Maria Dziekońska.

Zasadnicza część koncepcji Ośrodka Historyczno - Przyrodniczego, Muzeum Rodziny Lutosławskich i Romana Dmowskiego. polega na przeznaczeniu całego dworu (jego części ziemiańskiej i willowej) na potrzeby ekspozycji i wydarzeń związanych z rodziną Lutosławskich i Romanem Dmowskim. Zbiory i ekspozycje przyrodnicze znajdą swoje miejsce w rozbudowanej części muzeum, kilkadziesiąt metrów od zabytkowego dworu. Starosta Lech Marek Szablowski, dziękując rządowi i wszystkim sprzymierzeńcom, wyraził nadzieję, że całe przedsięwzięcie będzie możliwe do sfinalizowania pod koniec przyszłego roku.

Na zakończenie wydarzenia w Drozdowie zaprezentował się uczestnikom zespół BioAcoustic, a znakomity aktor Jerzy Zelnik przeczytał kilka listów (część dotąd niepublikowanych), jakie wymieniali między sobą Roman Dmowski oraz Mieczysław Maria (Manita) Niklewiczowie.



... (nazwa, numeracja)

tekst, fot.: Maciej Gryguc

red.: Paulina Dulewicz

